

## Zainteresowanie sytuacją na Ukrainie i poczucie zagrożenia

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Po przesileniu w konflikcie zbrojnym na wschodzie Ukrainy i podpisaniu porozumień mińskich w lutym 2015 roku – oznaczających formalne zawieszenie broni – osiągnięto swego rodzaju stabilizację, przynajmniej w wymiarze militarnym. Problemy w regionie nie zostały jednak rozwiązane, a niejednoznaczny status pogranicza w dużym stopniu obciąża i tak skomplikowane położenie naszego wschodniego sąsiada.

Sytuacja na Ukrainie utrzymywała się w pewnym okresie w centrum zainteresowania opinii publicznej w Polsce, z czasem jej miejsce zajęły jednak inne wydarzenia mające bezpośredni wpływ zarówno na wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej, jak i na sprawy lokalne. Groźba Grexit-u, ataki terrorystyczne i kryzys uchodźczy w Europie oraz wybory prezydenckie i parlamentarne w Polsce spowodowały skupienie uwagi na sprawach polskich i europejskich.

Dokonując podsumowania roku, jedynie trzech na stu ankietowanych<sup>1</sup> wymieniło kryzys na Ukrainie jako najważniejsze dla świata wydarzenie w 2015 roku.

Obecnie większość badanych<sup>2</sup> (62%) deklaruje, że przynajmniej trochę interesuje się tym, co dzieje się na Ukrainie. Poziom zainteresowania sytuacją za wschodnią granicą jest jednak najniższy spośród notowanych (w kolejnych miesiącach od marca 2014 do lutego 2015 wydarzenia na Ukrainie skupiały uwagę co najmniej 70% badanych). Aktualnie tylko 7% respondentów określa swoje zainteresowanie tą tematyką jako duże (spadek o 5 punktów procentowych w porównaniu z poprzednim pomiarem). Jest to czterokrotnie mniej niż w marcu 2014 roku, po krwawych wydarzeniach na Majdanie w Kijowie i aneksji Krymu przez Rosję.

Jednocześnie częściej niż wcześniej respondenci deklarują brak zainteresowania. Obecnie blisko dwóch na pięciu badanych (37%, wzrost o 7 punktów procentowych) przyznaje, że nie interesuje się sytuacją u naszego wschodniego sąsiada, przy czym 17% ogółu deklaruje całkowity brak zainteresowania.

---

<sup>1</sup> Zob. komunikat CBOS „Wydarzenie roku 2015 w Polsce i na świecie”, styczeń 2016 (oprac. A. Cybulska, K. Pankowski).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (309) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) w dniach 3–10 lutego 2016 roku na liczącej 1000 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Czy interesuje się Pan(i) wydarzeniami na Ukrainie czy też nie?	2014										2015		2016
	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	II	VI	II
	w procentach												
Tak, bardzo się interesuję	10	28	21	18	14	10	24	27	22	18	17	12	7
Tak, trochę się interesuję	55	60	64	61	57	58	59	61	61	60	59	57	55
Nie, raczej się nie interesuję	16	7	10	13	15	16	8	7	9	12	13	16	20
Nie, w ogóle się nie interesuję	18	5	5	8	13	16	9	5	8	10	11	14	17
Trudno powiedzieć	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0

Częściej niż pozostali sytuacją za naszą wschodnią granicą interesują się ankietowani z wykształceniem wyższym i mieszkańcy największych miast. W tych grupach co najmniej minimalne zainteresowanie tą tematyką deklaruje po 77% ankietowanych<sup>3</sup>.

Notowany w badaniach sondażowych reprezentatywnych dla społeczeństwa polskiego spadek zainteresowania Ukrainą znajduje swoje potwierdzenie również w innych źródłach. Liczba wpisów „Ukraina” w wyszukiwarce google.pl w języku polskim w lutym 2016 roku stanowiła jedynie 13% liczby wyszukiwań z marca 2014<sup>4</sup>.

Stosunki polsko-ukraińskie najczęściej określane są jako przeciętne – ani dobre, ani złe. Tak ocenia je mniej więcej połowa badanych (48%). Blisko trzech na dziesięciu (29%) wyraża się pozytywnie o relacjach między państwami, a tylko mniej niż co dziesiąty (8%) uważa, że stosunki ze wschodnim sąsiadem układają się niepoprawnie.

W porównaniu z sytuacją sprzed półtora roku zmniejszył się odsetek respondentów pozytywnie oceniających stosunki polsko-ukraińskie (spadek o 8 punktów procentowych). Zwiększył się natomiast udział opinii ambiwalentnych (o 6 punktów).

Tabela 2

Jak ocenia Pan(i) obecne stosunki polsko-ukraińskie?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VII 2013		VII 2014		II 2016	
	w procentach					
Zdecydowanie dobre	1	21	3	37	1	29
Raczej dobre	20		34		28	
Ani dobre, ani złe	39		43		48	
Raczej złe	13	16	6	7	7	8
Zdecydowanie złe	3		1		1	
Trudno powiedzieć	24		13		14	

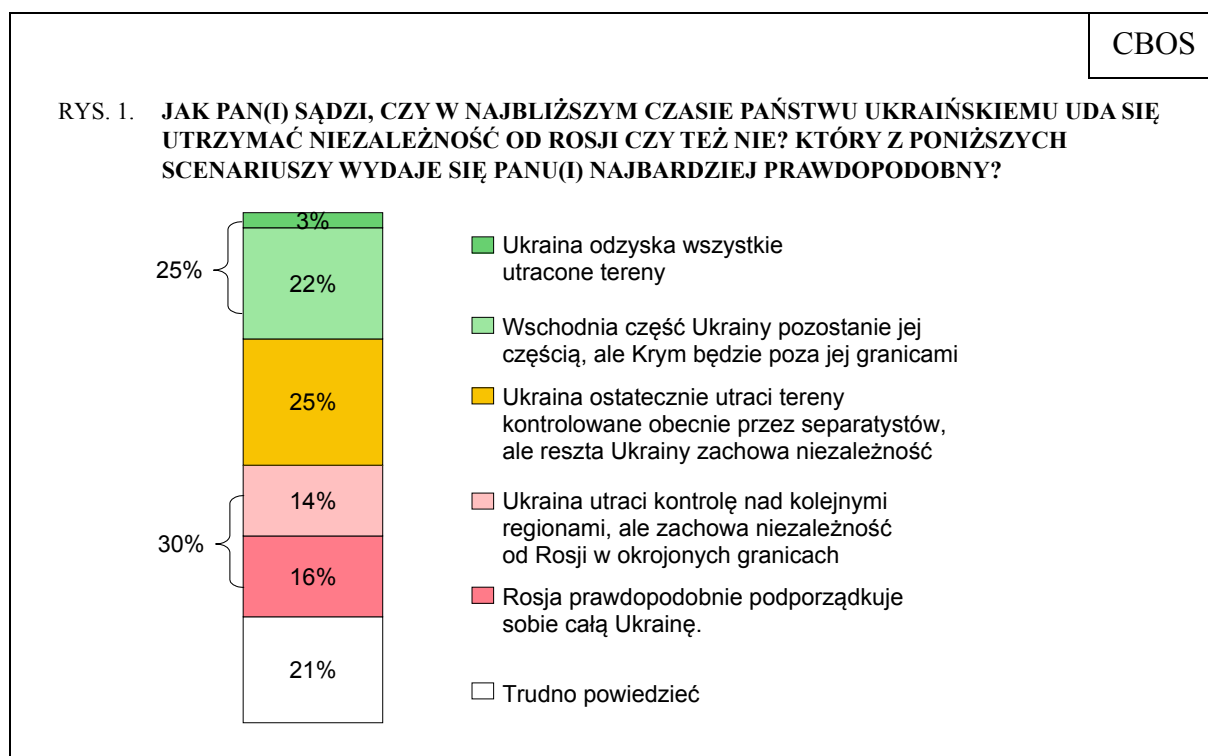
<sup>3</sup> Zmienne te mają niski poziom współczynnika V Cramera (< 0,3), jednak związek jest istotny statystycznie (p < 0,01).

<sup>4</sup> Wykorzystano narzędzie Google Trends.

Nieco lepiej niż pozostali badani stosunki polsko-ukraińskie oceniają respondenci mieszkający w największych miastach (38%), osoby z wykształceniem wyższym (35%) i lepiej sytuowane, zarówno pod względem faktycznych dochodów *per capita* w rodzinie, jak i oceny swojej sytuacji materialnej (odpowiednio 39% i 37%)<sup>5</sup>.

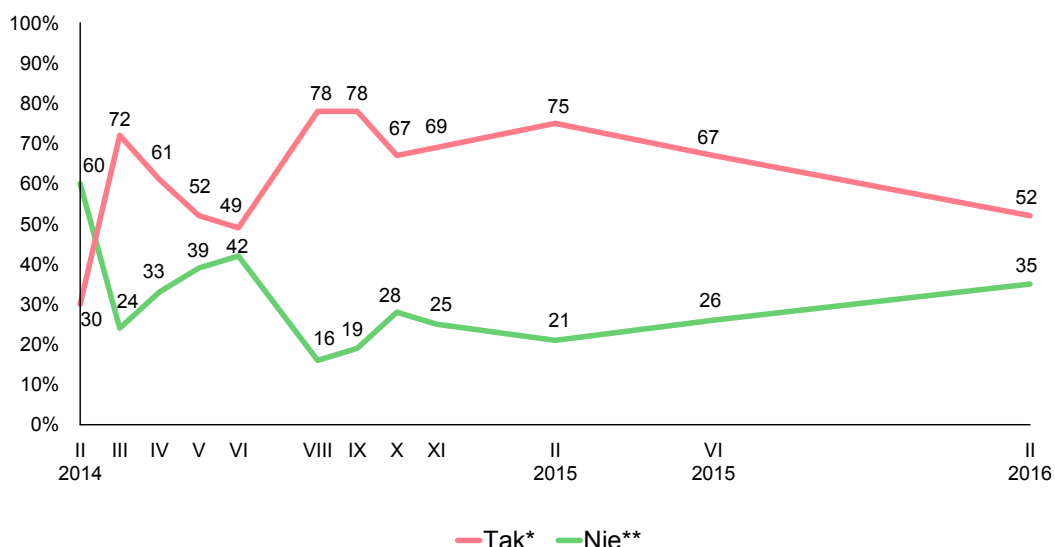
Trzech na dziesięciu respondentów (30%) wyraża opinię, że roszczenia terytorialne Rosji wobec Ukrainy nie zostały jeszcze zaspokojone, a państwo Ukraińskie będzie traciło kolejne terytoria. W tej grupie pogląd, że Rosja podporządkuje sobie całą Ukrainę, jest reprezentowany w zasadzie równie często jak przekonanie, że będzie ona nadal obecna na mapach Europy, choć w bardziej okrojonych granicach (odpowiednio 16% do 14% ogółu badanych).

Co czwarty respondent jest przekonany, że z czasem *status quo* uzyska legitymację formalną, a granice państwa ukraińskiego okrzepną w obecnym kształcie (25%). Ukraina, co prawda, nie odzyska kontrolowanych przez separatystów terytoriów, ale też nie będzie tracić nowych. Nieznacznie rzadziej wyrażana jest opinia o możliwości odzyskania terenów wschodniego pogranicza (bez Krymu) przez Kijów (22%). Jedynie 3% badanych wierzy w możliwość powrotu Ukrainy do granic sprzed konfliktu na wschodzie kraju.



<sup>5</sup> Zmienne te mają niski poziom współczynnika V Cramera (< 0,3), jednak związek jest istotny statystycznie ( $p < 0,05$ ).

RYS. 2. CZY, PANA(I) ZDANIEM, SYTUACJA NA UKRAINIE ZAGRAŻA BEZPIECZEŃSTWU POLSKI CZY TEŻ NIE?



\* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”

\*\* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”

Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

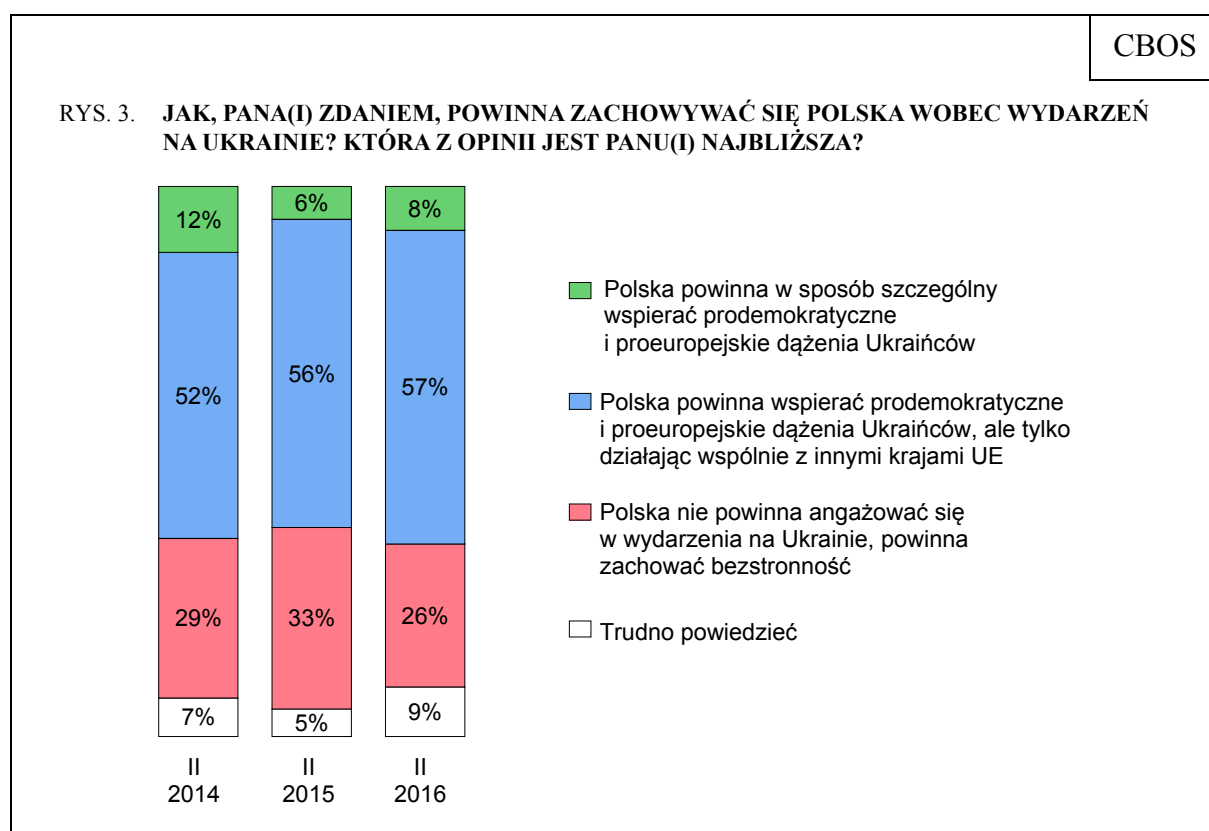
Wśród badanych nadal przeważa przekonanie, że sytuacja na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski. Opinia ta jest jednak wyrażana mniej powszechnie niż podczas poprzedniego badania, w którym pytaliśmy o tę kwestię (czerwiec 2015). Obecnie zagrożenie dla naszego kraju związane z sytuacją na wschodzie dostrzega 52% ankietowanych (o 15 punktów procentowych mniej niż w czerwcu 2015), a mniej więcej co trzeci respondent (35%) nie uzależnia bezpieczeństwa Polski od sytuacji na Ukrainie (wzrost o 9 punktów). Co ósmy badany nie ma w tej sprawie zdania (12%).

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, sytuacja na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?	Jak Pan(i) sądzi, czy w najbliższym czasie państwu ukraińskiemu uda się utrzymać niezależność od Rosji czy też nie? Który z poniższych scenariuszy wydaje się Panu(i) najbardziej prawdopodobny?				Ogółem
	Ukraina odzyska przynajmniej część terenów	Ukraina ostatecznie utraci tereny kontrolowane obecnie przez separatystów, ale reszta Ukrainy zachowa niezależność	Ukraina straci jeszcze przynajmniej część terenów	Trudno powiedzieć	
	procentowanie w kolumnach				
Tak	49	58	59	38	52
Nie	45	38	36	23	36
Trudno powiedzieć	5	4	5	39	12

Opinie o bezpieczeństwie Polski w kontekście sytuacji na Ukrainie wiążą się w pewnym stopniu z prognozowanym przez respondentów rozwojem sytuacji na wschodzie ( $V$  Cramera = 0,43;  $p < 0,01$ ). Ankietowani wyrażający przekonanie, że Ukrainie uda się odzyskać choć część utraconych ziem, rzadziej postrzegają kryzys na wschodzie jako zagrożenie dla Polski (49%), a także częściej przyznają, że nie ma on znaczenia dla bezpieczeństwa naszego kraju (45%). Z kolei badani przekonani, że Ukraina nadal będzie tracić terytoria na rzecz Rosji, częściej są przekonani, że konflikt zagraża bezpieczeństwu Polski (59%).

Opinie dotyczące stanowiska Polski wobec wydarzeń na Ukrainie nie zmieniły się znacząco w porównaniu z sytuacją sprzed roku. Podobnie jak przed dwunastoma miesiącami, większość respondentów uważa, że Polska powinna wspierać państwo ukraińskie, jednak tylko w ramach wyznaczonych przez politykę Unii Europejskiej w tym zakresie (57%). Mniej więcej co czwarty wyraża opinię, że Polska powinna zachować neutralność wobec tego konfliktu (26%, spadek o 7 punktów procentowych), a tylko blisko co dwunasty twierdzi, że państwo polskie powinno wspierać Ukrainę w sposób szczególny.



O tym, że Polska powinna pełnić znaczącą rolę w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie częściej niż inni przekonani są mieszkańcy największych miast (16%), badani z wykształceniem wyższym (14%) oraz osoby deklarujące poglądy prawicowe (14%). Za powstrzymaniem się od zbytniego zaangażowania opowiadają się natomiast badani z wykształceniem poniżej średniego (34%) i osoby gorzej sytuowane – o najniższych dochodach *per capita* i źle oceniający swoje położenie materialne (odpowiednio 34% i 42%)<sup>6</sup>.

Tabela 4

Jak, Pana(i) zdaniem, powinna zachowywać się Polska wobec wydarzeń na Ukrainie? Która z opinii jest Panu(i) najbliższa?	Jak ocenia Pan(i) obecne stosunki polsko-ukraińskie?				Ogółem
	Dobre	Ani dobre, ani złe	Złe	Trudno powiedzieć	
	procentowanie w kolumnach				
Polska powinna w sposób szczególny wspierać prodemokratyczne i proeuropejskie dążenia Ukraińców	16	5	6	4	9
Polska powinna wspierać prodemokratyczne i proeuropejskie dążenia Ukraińców, ale tylko działając wspólnie z innymi krajami UE	67	62	41	30	57
Polska nie powinna angażować się w wydarzenia na Ukrainie, powinna zachować bezstronność	16	27	47	34	26
Trudno powiedzieć	1	6	6	33	8

Postulowany stopień zaangażowania Polski w rozwiązanie kryzysu na Ukrainie jest po części związany z oceną stosunków polsko-ukraińskich ( $V$  Cramera = 0,27;  $p < 0,01$ ). W grupie badanych oceniających je pozytywnie rzadziej wyrażane jest przekonanie, że Polska powinna zachować bierność wobec kryzysu na Ukrainie (16%), częściej zaś prezentowana jest opinia o konieczności wspierania Kijowa w ramach polityki wyznaczonej przez Unię Europejską (67%). Ankietowani zaliczający się do tej grupy częściej uważają też, że Polska powinna pełnić szczególną rolę w rozwiązaniu konfliktu (16%). Badani oceniający stosunki między Polską a jej wschodnim sąsiadem z większym dystansem, najczęściej opowiadają się za nieangażowaniem się w kryzys ukraiński (47%).

<sup>6</sup> Między omówionymi zmiennymi istnieje związek słaby ( $V$  Cramera  $< 0,3$ ), jednak związek jest istotny statystycznie ( $p < 0,01$ ).





Ukraina cały czas boryka się z wieloma problemami w wymiarze politycznym, gospodarczym i szeroko pojmowanej polityki bezpieczeństwa. Te kwestie wydają się jednak już mniej zajmujące dla opinii społecznej. Deklarowane zainteresowanie sytuacją na Ukrainie choć nadal wysokie, zmniejsza się i staje coraz bardziej powierzchowne. Tylko co czternasty respondent przyznaje, że śledzi informacje na temat sytuacji na wschodzie ze szczególną uwagą.

Badani nie wierzą w możliwość odzyskania utraconych przez Ukrainę terytoriów w całości, częściej spodziewają się utraty kolejnych terenów przez naszego wschodniego sąsiada lub usankcjonowania obecnego *status quo*. Jednocześnie nadal ponad połowa ankietowanych uznaje brak stabilności za naszą wschodnią granicą za czynnik zagrażający bezpieczeństwu Polski.

Stosunki polsko-ukraińskie najczęściej oceniane są ambiwalentnie, jednak respondenci blisko czterokrotnie częściej skłonni są uznawać je za poprawne, niż wyrażać opinię przeciwną. Większość ankietowanych opowiada się za wspieraniem Ukrainy, dominuje jednak pogląd, że należy robić to tylko w ramach wyznaczonych przez wspólną politykę Unii Europejskiej.

Opracował  
Marcin HERRMANN